

„Nowa Reformacja“ wychodzi dwa razy dziennie.
 ma dwa razy wyżej niż poprzednie. Należy przeliczyć na dzień: tygodniowa 10 rubli.
Prenumerata wynosi:

Kraj:		Kwartał:		Miesiące:	
W Krakowie	24 krotka	12 krotka	6 krotka	2 krotka	2 krotka
W Nowym Wieruszku	32	16	8	2	20 hal.
Z jednosp. przesyłką pocztową	34	18	9	3	20
Z dwusp. przesyłką pocztową	36	19	9	3	20
W państwie niemieckim	48	24	12	4	
W innych państwach					

Prenumeratę i ogłoszenia (inzeraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACJI „NOWEJ REFORMACJI“ w Krakowie.
 Adres Redakcji i Administracji: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
 Reklamę nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
 We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halery: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilmaska 2 i w BIURZE PŁOCHA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWA: Administracja „Nowej Reformacji“ i wszystkie urzędy pocztowe; **MIĘJSCOWA:** Administracja „Nowej Reformacji“ — Główna drukarnia w Rybku. — Agencja J. Rogożca i A. Salomonowicza, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karłowicza, Sanktuzul. — Handel K. Krowczyka, ul. Szwedka. — Handel J. Kłosa, ul. Karłowicza 18.

ZAMIEJSCOWA PREENUMERATY I OGŁOSZENIA (inzeraty) przyjmują: W LWOWIE Biuro dnienników: Ludwik Płach, ul. Karola Ludwika 11. — S. Szczęsowski, Pałac Rozmowa 9. — W PRZEMYŚLU Heszeler. — W JAGOSZAWIE A. Amster. — W WIEDNIU Kermano Goldschmidt (sprzedaż pojedynczych numerów). Woltze 6. — M. Bakes Mochl, Habsburgstr. 8 Vojer (także w Hamburgu, Frankfurtu a. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wroclawiu). — A. Oppelt. — R. Moser (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Borymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYZU Société Motuelle de Publication A. Lorette, direction Rue Montmartre 14.

OGŁOSZENIA (inzeraty) przyjmują: Administracja „Nowej Reformacji“ za opłatą od miejsca wiersza drabnym pisem (czół) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
OGŁOSZ PUBLICZNE: po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny tyfowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
 ZAŁĄCZNIK do „Nowej Reformacji“ (prospekty, cykularze, ogłoszenia i. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dr. z kosztami stacjon. a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformacji“.

Nowe walki w Maroku. — Stanowisko Niemiec w kwestyi marokańskiej. — Pogłoski o abdykacyi sułtana. — Wrzelenie w Anatolii. — Nowe rewelacje w aferze Kestranka. — Flota angielska w zatoce perskiej. — Rozprawa Siozińskiego. — Pogłoski o rozwiązaniu Sejmu chorwackiego. — Sprawa sojuszu niemiecko-szwedzkiego.

Zajęcia w Maroku.

(Telegr. „N. Reformacji“).

Abdul Aziz.

Paryz. „Matin“ donosi z Casablanki, że Abdul Aziz przeniósł swój obóz do Medjuny, 15 km. od Casablanki.

Paryz. Z Casablanki donoszą, iż przeciw wojsku kaida Mtuği, stronnika Abdula Azisa, wyruszył siłą oddział wojska z 10 nowymi działami. Część mehalli z Fezu połączyła się ze szczepami, oddanymi Abduli Azisowi.

Nowe walki.

Paryz. Z Casablanki donoszą, że między mehalla, wysłaną stąd przeciw kaidowi Mtuği, a jego wojskami, przyszło do bitwy. Wynik jej nie jest jeszcze znany.

Paryz. Do Medjuny nadeszły doniesienia, że kaid Mtuği stoczył zwycięską bitwę przeciw wojskom kaida Irratti, wysłanym przeciw niemu. Abdul Aziz oczekuje z niecierpliwością wieści o rozstrzygnięciu bitwy, którą Mtuği ma stoczyć z mehalla, wysłaną przeciw niemu z Casablanki.

Proklamowanie Mulej Hafida sułtanem.

Casablanka. Tutejsi notabile postanowili onegdaj proklamować tu Mulej Hafida sułtanem. Kaid Casablanki, podobno inspirowany przez Francuzów, sprzeciwił się temu i zagroził stronnikom Mulej Hafida represjami. Równocześnie rozległa się pogłoska, że w razie ogłoszenia Mulej Hafida sułtanem, wojska generała d'Amade zaczynają ostreżliwie. To skłoniło notablów do wstrzymania się z proklamowaniem.

Tanger. W tutejszych kołach niemieckich krąży pogłoska, że Francuzi starają się wszędzie przeszkadzać proklamowaniu Mulej Hafida sułtanem. Generał d'Amade miał zaproponować drugiemu bratu Abdula Azisa, Mulej Mahometowi, aby wystąpił z pretenzją do tronu marokańskiego. Mulej Mahomet jednak nie zgodził się na tą propozycję.

Casablanka. W Mazagan po długich obradach notablów ogłoszono Mulej Hafida sułtanem. To samo nastąpiło w Rabat i Marrakesz.

Stanowisko Niemiec.

Berlin. Jak donosi „Norddeutsche Allgemeine Zeitung“, rząd niemiecki przez swoich zastępców zawiadomil mocarstwa, podpisane na umowie w Algieras, iż wobec nowej sytuacji w Maroku zwraca ich uwagę, że rychnie uznanie Mulej Hafida leży w interesie ostatecznego uspokojenia stosunków marokańskich.

Wypadki w Turcyi.

(Telegr. „N. Reformacji“).

Pogłoski o abdykacyi sułtana.

Konstantynopol. Mimo wszystkich zaprzeczeń urzędowych, utrzymują się wciąż pogłoski o możliwej abdykacyi sułtana, ze względu na nieufność, panującą przeciw niemu w kołach młodoturckich, mimo zapewnień sułtana, że konstytucji dotrzyma. Uroczystość urzędowa z okazji urodzin sułtana, wypadła w tym roku mniej okazale, niż w latach poprzednich.

Ruch wyborczy.

Salonika. Młodoturcy nie zdawali jeszcze porozumienia z Bułgarami i Grecami w sprawie opracowania ogólnego programu działania przy wyborach. Porozumienia z Bułgarami nie można osiągnąć w sprawie wyboru posłów od narodowości, a z Grecami w sprawie zakładania szkół średnich i wyższych z wykładem w językach miejscowych. — Rokowania trwają dalej.

Konstantynopol. Jak donoszą z Skoplje, Serbowie macedońscy opracowali program walki wyborczej. Kampania wyborczą będzie kierował komitet centralny w Skoplje, któremu będą podlegały komitety prowincjonalne wszystkich wilegietów z oddziałami w miastach powiatowych. Każda serbska gmina wiejska tworzy swój własny komitet niższy.

Konstantynopol. Bułgarzy obliczają, że w Macedonii i w ilajecie adryanopolskim zdolają przy pomocy młodoturcków uzyskać 8 m. mandatów do parlamentu, mianowicie 2 w sandzaku skoplijskim, 2 w wilegietcie salonickim, 3 w wilegietcie monastyryjskim i 1 w wilegietcie adryanopolskim.

Grecy i Turcy.

Konstantynopol. Dziennik „Proodos“, organ greckiego poselstwa, zaznacza, że jeżeli rząd turecki nie będzie ściśle szanował przywilejów patriarchy greckiego, patriarchat odniesie się

z protestem do narodu tureckiego, a równocześnie Grecy przestaną popierać rząd.

Konstantynopol. Prasa turecka odnośnie do Greków przemawia w duchu pojednawczym i doradza rządowi, aby się starał zażegnać wszelkie nieporozumienia z Grecami.

Wrzelenie w Anatolii.

Konstantynopol. Z miejscowości Sokhia (na południe od Smyrny, Przyp. red.) donoszą, że deputacja komitetu młodoturckiego przewiozła gubernatora tantejszego pod silną eskortą do Smyrny i uwięziła urzędników. Sytuacja jest nadzwyczaj krytyczna, ponieważ ludność grozi mordami i pożarami.

Jeden profesor z Genewy i jeden profesor filozofii z Gracu, którzy znajdują się w podróży naukowej, otrzymali ostrzeżenie, aby nie ukazywali się na ulicy, gdyż nie można ręczyć za ich bezpieczeństwo osobiste.

Lesy wyczańców.

Konstantynopol. W ostatnim transporcie wyczańców znajdowało się około 40 oficerów, których zesłano do Tripolis. Obecnie rodziny ich wyczekiwają ich powrotu z powodu amnestyi, jednakże żaden z tych oficerów nie wrócił, gdyż, jak się teraz okazało, w drodze do Tripolis wymordowała ich czy też wygłodziła eskorta.

Strajki.

Konstantynopol. Ruch strajkowy na kolei oryentalnej w Salonice trwa dalej. Ruch osobowy jest utrudniony. Ruch towarowy został zastanowiony, ponieważ opinia publiczna, po większej części komitet młodoturcki i władze, sympatyzują ze strajkującymi. Dyrekcyja kolei oryentalnej będzie musiała uwzględnić po części żądania strajkujących.

Berlin. Potwierdza się, że ambasadorem tureckim w Berlinie, w miejsce Achmeda Tewlika paszy, zostaje Osman Nizami pasza.

Konstantynopol. Według oficjalnych doniesień, w Jemenie urzędnicy cywilni i żandarni złożyli przysięgę na konstytucyję.

Z Rosyi.

(Telegr. „N. Reformacji“).

Podróż pary carskiej.

Petersburg. Para carska przybyła na jacht „Aleksandra“ do Kronsztau, skąd na jacht „Standard“ rozpoczęła podróż na wody fińskie.

Napad na pocztę.

Petersburg. Z Riazania donosi pet. ag. tel. Bandyci ograbili pocztę w Ramowie, w pow. jęgorjewskim.

Petersburg. Nowy ambasador turecki Turkan pasza przybył tu i był na audyencyi u cara. Turkan pasza jako polityk znany jest ze swych sympatyi dla Rosyi.

Petersburg. „Birżew. Wiadomości“ donoszą z Konstantynopola, że ambasador rosyjski Sinowie w zostanie odwołany, w jego miejsce przyjdzie dotychczasowy poseł w Atenach Szczerbaczew, albo też towarzyszą ministra spraw zagranicznych Czirykow.

Sprawa wodociągów praskich.

(Telegr. „Nowej Reformacji“).

Nowe rewelacje.

Praga. Dzienniki donoszą o nowym pośredniku w sprawie dostawy rur wodociągowych, mianowicie że szef fabryki maszyn na Morawach, Antoni Kunz, udał się do kartelu żelaznego z propozycją wystawienia dwóch listów prowizyjnych, jednego na 5 pre., a drugiego na 2 pre., dla członków Rady nadzorczej Towarzystwa robotników w Pradze i zapewnić, że kartel żelazny otrzyma wtedy dostawę. — Dyrektor Kestrank odzucił jednak tę propozycję, Kunz twierdzi, że nie ma on wystawić tych listów dla członków Rady nadzorczej, tylko dla przedsiębiorstwa, aby cena rur stała się w ten sposób niższą.

Procesy Rady miejskiej.

Praga. „Illas Naroda“ donosi, że wczoraj po południu ze strony Rady miejskiej wniesiono już do sądu skargę przeciw Kestrankowi i dziennikowi „Prager Tgl.“. Także poseł Czernohorski ogłosił, że dzisiaj wraca do Pragi i rozpocznie kroki sądowe przeciw tym dziennikom, które z okazji rewelacyi Kestranka zamieściły artykuły obrażające go.

Komunikat ministerstwa handlu.

Wiedeń. Ministerstwo handlu ogłasza ponownie komunikat w odpowiedzi na ostatnie oświadczenie Kestranka w sprawie interwencyi szefa sekcji Rösslera co do odmówienia dostarczenia żelaza dla fabryki żrób w Budziejowicach, której współwłaścicielem jest poseł Brdlik. Komunikat ministerstwa wskazuje na to, że ministerstwo, podobnie jak w wielu innych wypadkach, prosiło o to, ażeby ta fabryka otrzymała żelazo od kartelu na tych samych warunkach, jak inne fabryki. Kartel jednakże odmówił temu, radząc fabryce,

aby sprowadziła żelazo z Niemiec, co jest niemożliwe ze względu na wysokie ceny i koszt transportu tak, że nowa fabryka nie byłaby zdolną do konkurencyi.

Zachowanie się kartelu byłoby równoznaczne z udaremnieniem założenia fabryki i dlatego ministerstwo handlu widziało się spowodowanym interweniować. Wszelkie inne twierdzenia Kestranka, jakoby żądano jakichś przywilejów, oznacza komunikat jako nieprawdziwe.

Dostawa francuska.

Praga. „Prager Tagblatt“ ogłasza ponownie oświadczenie Kestranka, który stara się podać w wątpliwość wartość rur dostarczonych przez firmę francuską, powołując się na orzeczenie wiedeńskiej szkoły politechnicznej, gdzie zbadaano rury pochodzące z francuskiej fabryki i stwierdzono, że są one gorszej jakości, aniżeli rury pochodzące z hut witkowičkih.

Praga. „Narodni Listy“ wzywają czeskich przemysłowców do bojkotu międzynarodowego Towarzystwa transportowego, którego prezydentem jest dyrektor Kestrank.

TELEGRAMY

z dnia 2 września.

Przemysł. Arcyksiążę Fryderyk przybył tu wczoraj i przyjął kat. biskupa Czechowicza, naczelników władz, oraz starostę księcia Sapielę.

Wiedeń. „Wiener Ztg.“ ogłasza oświadczenie ministerstwa dla robot publicznych o urzędowym badaniu i uwierzytelnianiu elektromierzów.

Karlsbad. Francuski ambasador w Wiedniu, Crozier, przybył tu ponownie dla odwiedzenia prezydenta Clemenceau.

Berlin. „Berl. Tgl.“ dowiaduje się z Monachium, że prelat R. Franz, b. redaktor centralnego organu „Germania“, ma zostać kardynałem.

Sprawa Siozińskiego.

Wiedeń. Dzisiaj odbędzie się pod przewodnictwem rady dworu buczackiego rozprawa kasacyjna z powodu zażalenia niezadowolonego, wniesionego przez Siozińskiego przeciw wyrokowi sądu przysięgłych we Lwowie.

Wyjazd cesarza na Węgry.

Wiedeń. „Korrespondenz Wilhelm“ donosi z Ischlu: Stan zdrowia cesarza jest trwale wyborny. Cesarz przybywa dnia 8 b. m. do Budapesztu i już przed południem tego dnia odbierze przysięgę od nowozamianowanego serbskiego ordoksyjnego metropolity i archy biskupa Banialuki, Popowicia, poczem przyjmie go na audiencyę. Dnia 10 b. m. weźmie cesarz udział w nabożeństwie żałobnym za s. p. cesarżową, a 15 wyjeżdża do Vesperin na manewry. Po powrocie z manewrów nastąpi przyjazd księcia bułgarskiego, który złoży cesarzowi życzenia z okazji jego jubileuszu rządów. Między 19 a 20 przewidziane są przyjęcia delegacyj, poczem, jeżeli pogoda dopisze, wyjedzie cesarz do Gödöllö, skąd w pierwszych dniach października powróci do Wiednia.

Choroba Kossutha.

Budapeszt. Wczoraj krążyły pogłoski, że stan zdrowia Kossutha, który miał doznać ataku apoplektycznego, pogorszył się znacznie. W obożeniu Kossutha zaprzeczają tym wiadomościom, pewnym jest jednak, że stan jego zdrowia jest poważny.

Pogłoski o rozwiązaniu Sejmu chorwackiego.

Zagrzeb. „Nowosti“ podają z pewnego źródła, że rząd zamierza w najbliższym czasie rozwiązać Sejm chorwacki i rozpiszć nowe wybory. Rząd spodziewa się, że koalicyja zachwiana obecnie sprawą Nasticza przy nowych wyborach poniesie klęskę.

Wielkoserbska agitacja.

Zagrzeb. Dziennik „Novosti“ donosi, że rząd zamierza przyspieszyć proces o zdradę stanu w sprawie wielkoserbskiej agitacyi.

Podróż agitacyjna gen. Wołodimirowa.

Zagrzeb. Generał Wołodimirow wraz z przywódcą partyi chłopskiej Radiczem objeżdża wieś chorwackie i bierze udział w zgromadzeniach chłopskich, na których urządza wykłady o solidarności słowiańskiej. Wołodimirow wyjeżdża stąd do Lublany na kongres dziennikarzy słowiańskich.

Mowa Wilhelma II.

Londyn. Prasa tutejsza, omawiając mowę cesarza Wilhelma w Strassburgu, stwierdza, że wynika z niej, iż Niemcy na razie zupełnie nie dadzą się pozyskać dla idei rozbrojenia. Mowa cesarza Wilhelma w kołach liberalnych, które są za rozbrojeniem, wywołała przykre wrażenie.

Międzyparlamentarna konferencja pokojowa.

Kolonia. „Kölnische Zeitung“ w doniesieniu z Berlina zwraca uwagę, że międzyparlamentarna konferencja pokojowa, która się zbierze w Berlinie, mieć będzie wielkie znaczenie ze względu na obecną sytuację polityczną.

Sojusz niemiecko-szwedzki.

Berlin. „Vossische Zeitung“ zaprzecza wiadomościom, podanym przez petersburską „Riecz“ o traktacie zaczepno-opornym między Niemcami a Szwecją.

Z Portugalii.

Lizbona. Zauniknięcie kortezów nastąpi 15-go b. m. Krząż pogłoski o przesileniu ministeryalnem.

Turcja i Persya.

Konstantynopol. Wielki wezyr doniósł oficjalnie perskiemu ambasadorowi o sankcjonowaniu uchwały Rady ministrów, dotyczącej wycofania wojsk tureckich ze spornego terytorium perskiego.

Eskaadra angielska w zatoce perskiej.

Berlin. Z Teheranu donoszą, że w zatoce perskiej zjawiała się eskaadra angielska, złożona z 25 okrętów wojennych i 5000 żołnierzy. Mówią o możliwości obsadzenia Busziru, na wypadek, gdyby oczekiwanego wyboru do parlamentu wywołały poważne rozruchy.

Wrzelenie w Indjach.

Kalkuta. Wśród Hindusów nie nastaje wrzelenie przeciwko Anglikom. „Dwóch więźniów zamordowało w więzieniu tutejszym Hindusa, który występował niedawno jako główny świadek w procesie o zamach zapomocą bomby.

Kronika.

Dziś:

Kraków, środa 2 września.

Kalendarzyk kościelny: Stefana króla Diomed. i Juliana.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 m. 57, zachód o godz. 6 min. 24; długość dnia godzin 13 min. 27.

Teatr miejski w Krakowie: „Warszawianka“, „Ożenił się nie mogę“.

Teatr ludowy: „Obywatelka z Krowodrzy“.

Teatr rozmaritości w parku Krakowskim: przedstawienie o godz. 7 wieczorem.

Fotoplastikon (ul. Szewska 1. 6): otwarty od godz. 9 rano do 9 1/2 wieczorem.

Teatr miejski we Lwowie: „Nitonce“.

Ruch w mieście w ostatnich dwóch dniach przybrał szerokie rozmiary. Pusty od dwóch miesięcy Kraków załudził się nagle i ożywił. Złożył się na to zarówno początek roku szkolnego, który sprowadził do miasta rzeszę młodzieży, w znacznej części z rodzicami, jakoteż powrót wielu mieszkańców Krakowa z wypoczynku wakacyjnego, wreszcie liczny przejazd przez Kraków osób, powracających do Galicyi i do Królestwa. Rejno więc teraz i gwaro w Krakowie, cukiernie, kawiarnie i restauracje są zapełnione, a na ulicach panuje ruch nader ożywiony. Zwłaszcza wczoraj po południu i w wieczór, wobec pięknej pogody, po gwieździe ulicami miasta przesuwały się tłumy przechodniów, a na placach i miejscach panował natłok.

Wiadomości osobiste. P. Jerzy Lalawicz, powrótł do Krakowa.

Wypadek w fabryce. Wczoraj o godz. 5 po południu, gdy robotnik o nieznanem na razie nazwisku, zatrudniony w fabryce wody sodowej przy placu Matejki 1. 2, napełniał gazem syfon, nastąpiła nagle eksplozja z nieznaną na razie przyczyną. Eksplozja była tak silną, że robotników zginię na miejscu, doznając złamania czaszki. Nadto odłamki syfonu zmiażdżyły mu górną szczękę, a dolną w dwóch miejscach złamały. Śledztwo wykaże przyczynę eksplozji.

Z kroniki policyjnej. Wczoraj po południu aresztowała policyja jakąś kobietę, która podając się za służącą, przyszła wczoraj do sklepu biawatnego przy ul. Tomazsa 1. 8 i kazała odebrać do swej pani, mieszkającej rzekomo przy ul. Jabłonowskich, 2 sztuki płótna, wartości kilkudziesięciu koron. Kupcowa wysłała towar przez swą roszniczelię, kobieta owa jednak odebrawszy od niej towar na ulicy pod pozorem, że go sama odnieśli do domu, ulotniła się. Policyja wyszła ją wkrótce, przy czem stwierdziła, że owa oszusztka przed niedawnym czasem skradła w ten sam sposób z innego sklepu kawałek jedwabiu wartości przeszło 100 koron.

Jubileusz Tolstoja w Warszawie. Pisma warszawskie donoszą: Grupa młodych Rosjan postępowych w Warszawie utworzyła komitet, w celu obchodu jubileuszu Tolstoja w Warszawie. W dniu obchodu ma być kilka odczytów, oraz przedstawienie teatralne sztuki Tolstoja.

Z uniwersytetu warszawskiego. „U. Leb.“ dowiaduje się od rektora uniwersytetu warszawskiego, że dotychczas przyjęto na uniwersytet 43 żydów, którzy otrzymali medale w szkole średniej. Liczba próśb wszystkich żydów dochodzi do 200. Z chreścijan jest 360 seminarzystów prawosławnych, od Polaków wpłynęło około 100 podań, przeważnie od nietutejszych.

Z sądu wojennego. Pisma warszawskie donoszą: We wtorek rozpoczęła się w warszawskim sądzie wojennym rozprawa 37 osób, oskarżonych o należenie do stronnictwa socyal-demokratyjski Polski i Litwy. Podstawą oddania ich pod sąd była rewizja, zarządzona w d. 5 czerwca r. z. w warszawie szwajm Francyjską Szymańskiego, gdzie aresztowano kilkanaście osób i zabrano wiele literatury nielegalnej, oraz dwie naki z 8000 prokla-

macy, przyniesione przez jakiegoś młodego człowieka.

Wyrokiem sądu wojennego skazano na osiedlenie 13 osób, mianowicie: Maryana Perzanowskiego, Kazimierza Górę, Jana Podrożkę, Adama Hilarczyka, Aleksandra Kutakowskiego, Wawrzyńca Nowaka, Franciszka Matejkę, Jana Majewskiego-Szymańskiego, Franciszka Lewandowskiego, Aleksandra Zimaka, Mendla Golemana, Franciszka Szymańskiego i Józefa Zwolińskiego. Resztę oskarżonych uwięziono.

Dramat w lesie. „Karyer Zagłębia“ donosi z Zawiercia: W piątek o godzinie 10 rano, na skraju lasu, położonego między Łazami a Zawierciem, zamordowano dwóch ludzi. Według opowiadania o oczego świadka morderstwa, Wojciecha Pieniążka, który kosił w pobliżu owies, trzech jakichś ludzi wyszło z lasu, kierując się w stronę Zawiercia. Nie zdążyli oni ująć kilkudziesięciu kroków, gdy z lasu wybiegło za nimi sześciu innych ludzi, uzbrojonych w maulce; ludzie ci dogonili ich w otwartej polanie, dali im ogień na komendę. Dwaj z trójki padli na ziemię, trzeci zaś, ranny, brocząc krwią, rzucił się do lasu i tam się ukrył. Pieniążek widział, jak napastnicy pochylili się nad zabitymi, jednemu z nich przypięli kartkę i wrócił do lasu. Na kartce było napisane: „Czarny Julek — zabity za bandytyzm“. Przy zabitych nie znaleziono żadnych dowodów pozwalających stwierdzić ich osobistość. Na trop zabójców nie natrafiono.

Choroba Tolstoja. Z Berlina telegrafują: „Berl. Tgl.“ donosi z Petersburga, że Tolstoj zachorował na zapalenie żył w lewej nodze. Chorobę spowodowało zbytek naładowanie, gdyż Tolstoj codziennie odbywał piesze przechadzki po 15 wiorst.

Z Moskwy telegrafują: O stanie zdrowia Tolstoja wydano biuletyn konstatający, że nastąpiło polepszenie, jednakże osłabienie ogólne jest silne. O przebiegu choroby Tolstoja dowiaduje się „Riecz“ z Moskwy, że Tolstoj zachorował dnia 21 z. m.; temperatura ciała się podniosła i wystąpiła puchlina żył na lewej nodze. Dnia 24 z. m. Tolstoj zrobił się znacznie lepiej, temperatura szybko poszła w górę. Dnia 26 i 27 wezwano z Moskwy lekarzy na konsylium; lekarze uznali, że choroba jest ciężka i wymaga operacyi. Obecnie jednak chorey przestał odczuwać ból w nodze, ciepłota i puls są normalne.

Z prasy rosyjskiej. W Petersburgu zaczęło wychodzić pismo p. n. „Nowoj Rus“, redagowane przez I. K. Zajęzkowskiego, a wydawane przez C. Michina. Pismo wyglądem zewnętrzny i układem treści przypomina w zupełności dawniejszą „Rus“ A. A. Suworina, syna wydawcy „Now Wremia“.

Automobilowe wokole Europy. Z Petersburga donosi Pet. Ag. tel.: Dnia 6 b. m. wyjeżdżają stąd trzej automobiliści przez Rygę, Berlin, Brukselę, Paryz, Lion, Niceę, Genewę, Wenecję, Wiedeń i Rygę z powrotem do Petersburga. Droga ta wyniesie 10,000 wiorst.

Cholera. Z Moskwy telegrafują: Wydarzył się tu pierwszy wypadek cholery. Zachorowała osoba która przybyła z gub. stawropolskiej. Z Kijowa donosi pet. ag. tel.: W ciągu ostatnich trzech dni zmarły na cholere 2 osoby a zachorowała jedna.

Polskie akademickie stow. „Ognisko“ w Wiedniu (VIII Josefstadt, 16

EUGENIUSZ MOUTON.

Rozkosze podróży

czyli

Wyjazd i powrót.

Dramat wakacyjny w ośmiu obrazach z epilogiem, poprzedzony prolegiem, a zakończony postscriptum.

Prolog.

(Rzecz dzieje się w Paryżu na dworcu Saint-Lazare. Powozy, doróżki, omnibusy, posługacze kolejowi i podróżni wszelkiej kategorii obu płci. Podróżny, posługacz, mężczyźni i kobiety z ludu. Policjanci).

Posługacz, dzwigając na ramiona kufer, podany przez żonice omnibusowego: Do Normandy?

Z poza firanek w oknie omnibusu ukazują się głowa: Tak, tak, do Normandy.

Podróżny w świetlnym stroju do podróży stalowo-szarym, sztylpy i buty z złotej skóry, worek plecnny i lornetka na paskach krzyżujących się na pierś, przez lewe ramię przewieszona równie na pasku laski i parasole w skórzanym futerału sprawiają zdaleka wrażenie, jak gdyby podróżny miał strzelbę. W prawej ręce torba z rosyjskiego juchta, obłożona pokrowcem płóciennym. Podróżny przy kasie: Granville, pierwsza.

Urzednik: Granville? To nie tu. Podróżny, zwracając się do portjera kolejowego, stojącego przy kasie: Co, nie tu? Więć gdzie jest kasa?

Portjer: Ależ mój panie, na dworcu Mont-Parnasse, skąd idą pociągi do Bretanii.

Podróżny: Co? Granville jest teraz w Bretanii?

Portjer popychając go oględnie: Proszę, niech pan odejść, pan tamuje ruch.

Podróżny, wydostawszy się szczęśliwie poza balustradę, wydobywa z kieszeni „Przewodnik

kolejowy“, wywija nim w powietrzu i mówi z oburzeniem:

— I za coś takiego płaci się 30 centimów! Sacrebleu! Sacrebleu! żeby tak oszukiwać publiczność!

Portjer na póły drwiąco i ze wzruszeniem: Nikt publiczności nie oszukuje. Trzeba było tylko przeczytać ostatnie trzy wiersze na ostatniej stronie. Tam jest napisane wyraźnie: Redakcja „Przewodnika kolejowego“ nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności za ściśłość swoich informacji, gdyż termin odejścia pociągów bardzo często się zmienia.

Obraz pierwszy.

(Dworzec Mont-Parnasse o godz. 8:45 wieczorem. Świsł lokomotywy, pociąg rusza. Przedział pierwszej klasy. Gorąco w nim nie do zniesienia. Suchotnik, Hiszpan, Komiwojażer, Handlarz byłła, Dama z małą dziewczynką i trzechtelnim chłopczykiem, nasz Podróżny. Dzieci zaczynają się kręcić, uderzają rączkami w pluszowe kanapy i bawią się tom, że po każdym uderzeniu z kanapy wzbijają się tumany kurzu).

Chłopczyk: Mamo! Patrzą, ile tu kurzu!

Dziewczynka: Mamo! Każ Edziowi, żeby przestał, bo mnie zawala zupełnie!

Komiwojażer: Ach, te nasze koleje. W wagonach zamiata się każdego 36-go w miesiąc! To ohydne, prawda?

Hiszpan: Hon, hon...

Suchotnik słabym, chrypliwym głosem: Moi państwo, proszę bardzo, żeby okno było zamknięte. Mam płuca bardzo słabe i chłód nocny mógłby mi zaszkodzić.

Handlarz byłła zasnął z miejsca, kiwa się na wszystkie strony i chrapiąc, runął nagle całym ciężarem swego cielska na naszego Podróżnego. Krrrron... iff Krrrron... iff!

Podróżny wparł obie ręce w sofę i usiłując bezskutecznie odsunąć od siebie śpiącego. — (W myśli mówi do siebie): To straszne, nie wiem, czy wytrzymał do samego Granville. A potem ten zapach świeżego lakiery, skóry,

spirytuzów i pomady jest poprostu nie do zniesienia. Czuję, jak mi się wnętrzości przewracają do góry nogami z obrzydzenia! Fuij! do diabła! Pfnj! Brrr!

Obraz drugi.

Na statku. Na prawo morze, na lewo morze, z przodu morze, z tyłu morze, na dole morze. Na górze powinny się widzieć niebo, ale widać tylko czarne chmury świecące żółtawo i przewalające się z nieopisaną szybkością. Mroźny wicher igra z żaglami i sznurami i z widocznym talentem muzycznym dobywa z nich dziwne tony przejmujące i jak gdyby wrzące nieszczęście. Oibrymie bałwany uderzają w przód statku i zalewają wodą pół pokładu; raz wznośszą statek aż gdzieś pod niebo, to znowu rozstepują się tak szeroko, że na piaszczyście-kalitem dzień morza można dostrzedz jour fixe potworów morskich, odbywający się wśród alg, koralu i muszli. Podróżny, prócz niego drugi bardzo dobrze wychowany podróżny, pasażerowie, podróżni handlowi, Angliacy i Angielki, służba obojga płci, majtkowie, cieleta, kury, wory z ziemniakami i kosze z jajami.

Podróżny: Okropna pogoda, kto wie, czy nam się nie zdarzy jaka katastrofa.

Bardzo dobrze wychowany podróżny: Sądzę, że się to nie stanie, ale pan ma słuszność. Bądź cobądź jestem zdania, że mamy przed sobą sceneryę, godną pędzla Rafaela.

Podróżny: Dlaczego Rafaela?

Bardzo dobrze wychowany podróżny: W istocie, to prawdopodobnie wskutek tego niezwykłego wrażenia...

Podróżny: Możliwe. Widziano już często ludzi, obdarzonych ogromną przytomnością umysłu, którzy ją tracili zupełnie pod wrażeniem jakiegoś niespodzianego zjawiska...

Bardzo dobrze wychowany pan: Jest mi niewymownie przykro, że nie mogę z panem prowadzić dalszej dyskusji na ten temat niezmiernie zajmujący, ale jestem zmuszony oddalić się na chwilę, jest mi bowiem niedobrze... Garson! proszę mnie sprowadzić do kabiny.

Garson podbiega: W tej chwili. Do usług. Podróżny, leżąc w swojej kabynie, ogląda znużony inicjały, wyryte na umywalni: „S. W. R.“ Mówiono mi, że leżąc, unika się choroby morskiej... Fi... a mnie naraz zaczyna być tak niedobrze... Oh!..

Pukanie. Podróżny: Proszę.

Garson: Mam polecenie zawiadomić pana, że z powodu pomyłki sternika wjechałszy na skagę podwodną, woda wdziera się do statku ze wszystkich stron...

Podróżny: Czy pójdziemy na dno?

Garson: Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa. Chociaż co prawda, na horyzoncie ukazał się duży parowiec, sygnalizowaliśmy „niebezpieczeństwo“ i statek dąży nam już na pomoc.

Obraz trzeci.

Kręte schody w wieży katedry. W zupełnej ciemności słychać miarowe kroki kilku osób i ich sapiący oddech. Podróżny, dwie angielskie Miss z gubernantką, dzwonnik.

Dzwonnik z góry: Moje panie i panowie, jeszcze trochę odwagi, a będziemy przy dzwonnach. Mamy się wdrapać jeszcze tylko na 105 schodów. Teraz przejdziemy po drabinie na wąski mostek, zawieszony w wysokości 50 stóp ponad ziemią.

Dzwonnik: To jest wielki dzwon. Waży 16.590 kilogramów, w czem jest więcej niż 500 funtów czystego srebra. Jeżeli łaskawi państwo pozwolą dalej, to pokaże państwu młot, którym się bije w dzwon. To jest największy taki młot na świecie i on sam waży 6784 kilogramy. Pewnego dnia, gdy go wprawiono w ruch na życzenie pewnego Anglika, ułamał się i spadając, zmiażdżył piętnaście osób.

(C. d. n.)

Odpowiedzialny redaktor:

Władysław Prokasz.

Wydawca:

Michał Konopiński.

Regina z Szancerów

1^o voto Weisz, 2^o voto Steuermark

urodzona w roku 1837, zmarła po długich cierpieniach 1 września 1908.

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku z domu przy ul. Starowiślnej 1. nastąpi dnia 3 bież. m. o godzinie 4 po południu.

Kraków, 1 września 1908.

Zamiast oddzielnych zawiadomień.

„CAILLER“

Stanowczo najlepsza szwajcarska czekolada nie pobudza po sobie pragnienia: mleczna, orzechowa, waniliowa, do jedzenia na surowo bardzo zalecona, najlepiej i najczystej podana w handlu

Józefa Litawskiego

Kraków, pl. Szczepański 1 (Stary Teatr).

W KARLSBADZIE

ordynuje jak dawniej

Dr MICHAŁ ŚLIWIŃSKI

Mühlbrunnstr. „König von Preussen“.

Pokoje dla przejezdnych,

obiady i kolacje na miejscu i na miasto. Pensyonat A. Borońskiej, ulica Karmelicka, l. 24. 3638 9 0

Garnitur mebli

tak zwanych „Altddeutsch“ do pokoju sypialnego sprzedam z powodu wyjazdu. Oglądać można każdej chwili na Grzegorzach, Szkolna 58. 4626 2 3

Pokoje umeblowane

z utrzymaniem lub bez, na czas krótszy z dłuższy. Krupnicza 10, II p. 4469 4 4

Poszukuje

susentancy w Krakowie od 1 listopada. Immerglück, apteka Bajera, Przemysł. 4142 10 10

Automobil Laurin-Klement, nowy, kompletny, latarnie, trąba za 3200 koron. — Motosyk dwucylindrowy, nowy za 700 koron. — Kilka samochodów, motocykl okazjnie sprzedam: Zastępstwo Laurin-Klement, Rzeszów, Zamkowa. 4432 6 10

Jako współnik

przystąpię do większego interesu węgłowego z kapitałem kilkunastu tysięcy kor. M. K. poste rest. Kraków. 4228 6 6

Adwokat

w powiatowym dużym mieście poszukuje rutynowanego koncypienta za dobre wynagrodzeniem. — Wiadomość: Kraków, ul. Floryńska 16, kancelarya adw. Dra Lewandowskiego. 4472 5 5

Mam 5 par walcy

mało używanych do młynów amerykańskich z firmy Hördego z Wiednia tanie do sprzedania. Posiadam także i inne części do tych młynów. 4367 5 6 R. Bochenkiewicz, Gorlice.

Pomocnik handlowy

z działu korzennego i win poszukuje osoby w miejscu lub na prowincji. Zgłoszenia przyjmuje A. Z. 32. poste restante Kraków. 263 4 0

Lekcyj języka niemieckiego

oraz pomocy we wszystkich przedmiotach z niższego gimn. lub szkoły wydz. dziela b. uczeń wyż. gimnazjum niem. w Cieszynie. Antoni C, Kraków, Stradom 2, I piętro. 240 4 0

Krawieczynę

i damską bieliznę nową oraz reperacje, przeróbki i wszelkie szycie na maszynie przyjmuję i doskonale wykonuję nie drogo. Wiktoria Podbielska w Krakowie, ul. Mikolajska l. 4, II piętro, oficyjna. 195 20 0

Śluchacz praw (III)

mieszkający stale we Wiedniu pójdzie na wieś jako guwerner. Wymagania skromne. — Łaskawe zgłoszenia pod „Universitätshörer“, IX, Hahng. 24, I. St., Th. 20. 288 18 0

Pisarz

w wieku koło 30 lat, mający przynajmniej niższe gimnazjum, potrzebny do biura w Krakowie. Zgłoszenia pod 259 przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 259 8 0

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincji. Telefon 759. 71 197 0

Słynna z dobroci

Herbata z marką „DZWON“.

1/4 funta okruchów bar. dobrych	35 ct.
1/4 funta herbaty „Luszczy“	40 ct.
1/4 funta herbaty „Kijajska“	50 ct.
1/4 funta herbaty „Mandaryn bonqu“	75 ct.
1/4 funta herbaty „Hawa Ceylon pekoe Tea“	po 60 i 70 ct.

Wylączne zastępstwo herbaty rosyjskiej Sergiusza Perłowa z Moskwy
Największy skład samowarów rosyjskich 3966 13 20

Wylączne zastępstwo samowarów spirytusowo-gazowych „Niuta“
AG. LISOWSKI dawniej „FORTUNA“
w Krakowie, Sukienice 23, vis à vis ul. Szewskiej.

nowość! Samowary spirytusowo-gazowe „Niuta“, niedrogie, a bardzo praktyczne.

Uczeń VII kl. gimn.

poszukuje lekcyi. Udziela także nanki gry na mandolinie po 40 hal. za godz. X. Y. Z. poste rest. Kraków. 274 1 0

WPISY

na przyw. lekcyce zbiorowe, przygotowujące do matury seminaryjnej (kurs jednorooczny i dwuletni) przyjmujące codziennie **Matylda Szmerówna, Kraków, ul. Piłarska 5.** Lekcyce rozpoczynają się 6 września. 4686 4 6

Aspirant

na drugim roku farmacji poszukuje posady zaraz. „Aspirant“ post. rest. Kraków. 4453 9 10

Realność

pod Przemysłem, 1 1/2 km. od rynku przemyskiego, składająca się z willi, drugiego domu mieszkalnego i zabudowań gospodarskich, z ogrodu i 5 morgów gruntu I klasy zaraz do sprzedania. Zgłoszenia pod **Z. J.** poste restante **Przemysł.** 4310 15 15

Polskie przyw.

Seminaryum nauczycielskie żeńskie św. Rodziny

w Krakowie, przy ulicy Pędzichów 15, zatwierdzone przez c. k. Władze szkolne przyjmuje wpisy od 29 sierpnia do 3 września b. r.

Egzamina wstępne odbędą się 4 i 5 września b. r.

Zakład mieści się we własnych budynkach w najzdrowszej okolicy miasta wśród ogrodów, a nauki udzielają profesorowie szkół średnich.

Przy Seminaryum jest **Internat** tak dla seminarzystek, jak i uczeń szkół niższych. Zakład zapewnia wychowankom najtroskliwszą opiekę. 4353 8 8

Winogrona stołowe

5 kg. korysz szlachetnych słodkich winogron stołowych K 3-40
5 kg. świeżych pomidorów K 3—
5 kg. najlepszych melonów cukrowych K 3-20
5 kg. jabłek i gruszek K 3-20
5 kg. baryłkę czerwonego wina stołowe. K 7—
wysła do każdej poczty opłatnie **JAN STEFANOWICZ**
Ung. Weiskirchen, Südungarn. 4488 5 10

Młyn parowy L i J. hr. Pinińskich w Grzymałowie poszukuje zdolnego 4495 5 7

buchaltera-bilansisty,

władającego biegle językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. — Wymagana znakomita biegłość w prowadzeniu buchaltery i bilansowaniu, piękne, czytelne pismo. Posada do objęcia zaraz lub za kilka tygodni. Zgłoszenia z odpisami świadectw i własnoręczną próbą pisma, bez różnic wyznania i narodowości, wnieść należy pod adresem firmy.

Zakład pogrzebowy odznaczony nagrodami państwowymi

JANA WOLNEGO

przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim, Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 246 118 0

Pomocnik handlowy

młodszy, obznajomiony dokładnie z działem farb, zdolny ekspedyent, potrzebny zaraz do składu farb i materiałów **Władysława Bracha w Tarnowie.** 4540 2 2



LOTERYA T. S. L.

OGOSZCZENIE REZERWY C. K. MINISTERSTWA SKARBU Z DN. 16 KWIEŚNIA 1908 R. ZA L. 27.950

NA CELE OŚWIATY LUDOWEJ

JAKO TO: BUDOWE SZKÓŁ LUDOWYCH NA KRESACH, WALKĘ Z ANALFABETIZMEM, ZAKŁADANIE BURS, DOMÓW LUDOWYCH, OCHRON, CZYTELNI, BIBLIOTEK, ROZPOWISZCZANIE I WYDAWNICTWO POPULARNYCH I T. P.

1000 WYGRANYCH! 1000 WYGRANYCH!

GŁÓWNA WYGRANA SZTABA ZŁOTA WARTOŚCI 10,000 KOR.

OPRÓCZ TEGO 999 WYGRANYCH, SKŁADAJĄCYCH SIĘ Z DZIEŁ SZTUKI, ESIE, GOZBIORÓW, KLEJNOTÓW, WYROBÓW PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO I T. P. OGÓLNEJ WARTOŚCI 30,000 K.

LOSY NABYWAĆ MOŻNA W TRAFIKACH, KOLEKTURACH LOTERYJNYCH, LOKALACH POL. T. S. L. I W ZARZĄDZIE GŁÓWNYM T. S. L. W KRAKOWIE, ULICA FLORYŃSKA L. 13

CIĄGNIENIE 30-GO GRUDNIA 1908 ROKU.

KUPUJCIE LOSY T. S. L.

4155 9 0

TEATR ROZMAITOŚCI

w Parku Krakowskim od 1 do 15 września

Początek o godz. 7 wieczór.

Rekord Program.

Arka Noego. Pojednanie wrogich sobie zwierząt. Castor Watt, żywa metamorfoza. The Johnke Comp., wspaniały akt komyczny. Kwartet Neurylo, znakomici wotcy śpiewacy operowi. Haddon & Miss Jenny, sensacyjna podróż na kulki po równi pochyłej pod strop soeny. Luri-Luri Trio, niezrównani ekscentrycy. Les Zanettis, fenomenalny akt napowietrzny. Bioskop amerykań. Co soboty nowa serya żywych fotografii.

Początek o godz. 7 wieczór.

Bilety bez nadwyżki są wcześniej do nabycia do g. 6 w cukierki WP, Brzeziny, róg ul. Szewskiej i Rynku. 3566 114 0

W każdą niedzielę i święto: Koncert orkiestry Po przedstawieniu codziennie w sali restauracyjnej KONCERT do godziny 1-zej w nocy. Wstęp wolny.

RESTAURACYA RENOMOWANA.

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 117 0

Józef Głada. **Oporni**, powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów 4—
B. **Bolesławita. Para Czerwona**, powieść w 2 tom. 2-40
— **Przed burzą**, sceny z r. 1830, 1 tom 1-20
— **Emisaryusz**, wspomnienie z r. 1838 1-20
— **Nad Spreą**, powieść 1-20
— **Nad modym Dunajem**, powieść 1-20
J. U. **Niemcewicz. Żyoty znacznych w XVIII wieku ludzi** —40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Poszukuje się

stróża

Wiadomość w domu przy ul. św. Anny 3, od 10 do 12. 262 4 10

Nauczycielka ludowa

poszukuje lekcyi. Warunki przystępne. — Zgłoszenia pod **Z. P.** w Administracyi „Nowej Reformy“. 260 12 0

Szkołka fröblowska

Teofilii Rydlińskiej

ul. św. Jana 14, I. piętro,

przyjmuje każdego czasu dzieci w wieku od 3 lat do 7, zapewniając troskliwą opiekę. 261 6 0

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 117 0

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Oddzielne numera „N. Reformy“

poranne po 4 hal., popołudniowe po 10 hal. za egzemplarz, nabywać można:

W Krakowie:
W Administracyi „N. Reformy“, ul. Jagiellońska 10.
W Rynku głównym: Trafika gł. w Sukienicach: Handel Karlińskiego, sklep (w hali) Mańkowskiej.
Na Małym Rynku: Trafika Alfusa, stolik Agencyi J. Hopcassa i Salomonowej.
Przy ul. Siennej: Handel J. Dębkowskiego (obok Gimnazjum św. Janka).
Przy ul. Floryańskiej: Handel Wakulskiego l. 18, Trafika Markowicza l. 22.
Przy ul. Karmelickiej: Handel J. Ekiera l. 18, Handel Gwaraszkila l. 6, Garawski l. 46.
Przy ul. Długiej: Handel Beknera l. 4, Handel E. Mackiewicza l. 34, Handel F. Kusza l. 33, Handel Berwalda l. 53.
Plac Matejki: Trafika Aleksandrowicza w Hotelu Centralnym.
Na plantacyach w kiosku u wylotu ul. Szpitalnej.
Przy ul. Grodzkiej: Handel Baumingera l. 10, W. Rosenblum, skład papieru, Handel Rympla l. 60.
Przy ul. Zwierzynieckiej: Stanisław Nikiel, handel korzenny, l. 29.
Przy ul. Szpitalnej: Trafika G. Glücklicha.

Przy ul. Wolskiej (przy moście) Handel J. Goldberga.
Przy ul. Wielopole: Handel H. Stattera l. 18.
Przy ul. Starowiślnej: Trafika obok fabryki tutek W. Bełdowskiego.
Przy ul. Wiślniej: Trafika l. 11.
Przy ul. Dietlowskiej: Kiosk biura Hopcassa i Salomonowej.
Przy ul. Krakowskiej: (w hotelu Millera) Handel Mannego.
Przy ul. Krowoderskiej: Handel Wildstossera.
Przy ul. Szewskiej: Handel Kretschmera l. 23.
Plac WW. Świętych: Handel Frommera l. 11.
Przy ul. Dominikańskiej: Trafika K. Schreibera, l. 2.
Przy ul. Lubicz: Handel B. Rosenstocka, l. 1.
Przy ul. Lubicz: Handel Jakóbowicza.

W Podgórzu:
Księgarnia Poturańskiego (Główna trafika).
W Dębnikach:
Handel J. Pobudkiewicza, Rynek 166.
Na Zwierzynicy:
Handel Dudkiewicza.

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 117 0

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Młodzieży kształcącej się

interesownych informacyi co do mieszkań, utrzymania Biuro „Wiedomość“, ul. Grodzka l. 3, II p. 4639 3 3

Pianistka

z dyplomem, poszukuje lekcyi muzyki i francuskiego. — Garbarska l. 4, I piętro, w ganku na prawo. 4675 2 2

„WISŁA“

Śląsk anstr., w górach Beskidach. Pensyonat w willi „Maja“ odpowiednio zaopatrzony na zimę, otwarty jest przez rok cały. Ceny umiarkowane. Wiad.: Zarząd „Maj“ przez Ustrów. w Wiśle. 4389 6 12

Lekcyj gry na fortepiano

udziela do 8 w cukierki WP, Brzeziny, róg ul. Szewskiej i Rynku. 3566 114 0

W każdą niedzielę i święto: Koncert orkiestry Po przedstawieniu codziennie w sali restauracyjnej KONCERT do godziny 1-zej w nocy. Wstęp wolny.

RESTAURACYA RENOMOWANA.

Fortepian

krótki, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę do sprzedania u stroiciela J. Stopki, Długa 7, III. 273 2 2

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 117 0

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 117 0

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 117 0

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 117 0

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 117 0

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 117 0

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 117 0

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.